**Walczymy z wszawicą**

**Każdego roku zdarzają się przypadki pojawienia się u dzieci wszawicy.**

**Bardzo proszę o częste i systematyczne kontrolowanie włosów dzieci. W sytuacji stwierdzenia u dziecka pasożytów należy zastosować dostępne w aptekach bez recepty preparaty i całkowicie wyczyścić włosy.**

**WSZAWICA - choroba zakaźna**

**Coraz częściej można spotkać skargi rodziców, że dzieci przynoszą ze szkoły lub przedszkola wszy. Potwierdzają ten fakt dyrektorzy szkół i przedszkoli, a rzecznik Sanepidu przyznaje wprost, że problem wszawicy dotyczy obecnie większości szkół i przedszkoli w naszym kraju.**

W polskim społeczeństwie utrwaliło się przekonanie, że występowanie wszawicy związane jest z brudem, ubóstwem oraz brakiem przestrzegania podstawowych zasad higieny, co spowodowało, że temat tej choroby jest w naszym kraju tematem tabu. Problem narasta, ale panuje wokół niego milczenie. Tymczasem wszawica od zawsze występuje na całym świecie i dotyczy wszystkich kontynentów, stref klimatycznych i populacji.  Warto więc uświadomić sobie prawdziwy charakter wszawicy, aby móc skutecznie ją zwalczać.

Wszawica **nie bierze się z brudu**, jest chorobą zakaźną owłosionej skóry głowy powodowaną przez wszy. Pasożyty przenoszą się z jednego człowieka na drugiego drogą bezpośrednich kontaktów lub przez wspólne używanie grzebieni, szczotek do włosów, spinek, gumek, a także czapek i szalików.  
Chorobę powoduje wesz głowowa (*pediculus capitis*), pasożyt bytujący wyłącznie na owłosionej skórze głowy człowieka i żywiący się jego krwią. Wielkość dorosłego owada (zazwyczaj mają jasny beżowo-brązowy kolor) nie przekracza 2-3 mm. Larwy wszy mają kolor białawo-brązowy, a rozmiarem przypominają główkę szpilki. Samica składa zwykle od 6 do 8 jaj dziennie przez kolejne 20 dni. Dzięki substancji klejącej larwy mocno przyczepiają się do skóry głowy. W ciągu 10 dni z jajeczek wylęga się larwa, która następnie przekształca się w dorosłego osobnika. W miejscu ukąszenia powstają swędzące zaczerwienione zgrubienia, podobne do ugryzienia komara. Wesz głowowa nie skacze, potrafi jedynie pełzać, przemieszczać się szybko wzdłuż włosa. Dlatego do zarażenia się potrzebny jest bezpośredni kontakt z osobą chorą. Z tego powodu, największe zagrożenie zakażeniem występuje wśród dzieci i młodzieży, które w przeciwieństwie do osób dorosłych nie zachowują wystarczającego dystansu - przytulają się głowami w trakcie zabawy, wymieniają się gumkami do włosów itp. Przebywanie w większych skupiskach, wspólne sypialnie, łazienki, zabawy, sprzyjają rozprzestrzenianiu się wszawicy.

**Objawy i leczenie wszawicy**

Objawem obecności wszy jest na ogół swędzenie głowy i karku. Jeśli zauważymy, że dziecko często się drapie, powinniśmy jak najszybciej skontrolować włosy. Rozgarniamy włosy tuż przy skórze, szczególną uwagę zwracając na tył głowy i okolice za uszami. Może nam w tym pomóc gęsty grzebień, którym przeczesujemy mokre włosy. Wszy trudno zobaczyć wśród włosów, dlatego w przypadku ciemnych włosów najlepiej użyć kontrastującego, jasnego koloru grzebienia, a do włosów blond – ciemnego. Jeśli zauważymy, że pomiędzy zębami grzebienia zostały wszy, larwy lub jajeczka, kupujemy w aptece specjalny preparat i stosujemy go zgodnie z ulotką. Należy się jednak upewnić, czy preparat nadaje się dla dziecka w danym wieku, czy nie powoduje alergii i nie drażni skóry. Za najbardziej skuteczne i najmniej szkodliwe uważane są przez pediatrów preparaty zawierające substancje należące do grupy olejów silikonowych. Są to nietoksyczne środki, które oblepiając głowę, odcinają wszom dostęp do powietrza. Nie pomagają natomiast takie domowe sposoby jak: nacieranie głowy olejem czy octem. W profilaktyce wszawicy sprawdzają się szampony, zwierające olej kokosowy i oliwę z oliwek. W ich składzie są bowiem kwasy tłuszczowe, zabójcze dla wszy. Te pasożyty nie lubią również olejku z drzewa herbacianego, olejku eukaliptusowego, lawendowego i rozmarynowego, a także mentolu. **Leczenie trzeba powtórzyć po 7-8 dniach**, aby mieć pewność, że nie nastąpi nawrót choroby. Wszawicy nie powinno się lekceważyć, nie leczona może prowadzić do zakażenia bakteryjnego skóry i zmian liszajowatych, a w skrajnych przypadkach nawet do łysienia plackowatego.

By mieć pewność, że pasożyty zostały definitywnie zlikwidowane, najlepiej przeprowadzić kurację preparatem na wszy u wszystkich domowników (z wyjątkiem czworonożnych, zwierzęta nie zarażają się wszami ludzkimi). Nie ma potrzeby przeprowadzać wielkiej dezynfekcji mieszkania, wystarczy dokładnie je posprzątać i zrobić wielkie pranie. Wszy mogą bowiem przeżyć dwie doby poza skórą człowieka, np. na ubraniach, meblach lub w pościeli, a ich jaja nawet 2 tygodnie. Dlatego należy wytrzepać i starannie odkurzyć dywany, fotele, kanapy i materace, a także siedzenia w samochodzie. Po skończonym odkurzaniu torebkę z kurzem wkładamy do torby plastikowej, zamykamy ją szczelnie i wyrzucamy. Ubrania dziecka, pościel, ręczniki pierzemy w temperaturze 60°C. To, czego nie da się uprać w wysokiej temperaturze - np. koce, poduszki, pluszaki – zamykamy na dwa tygodnie w torbach foliowych, żeby przeczekać cały cykl rozwojowy wszy. Grzebienie, szczotki, spinki, gumki, opaski i inne przybory do włosów wyrzucamy i kupujemy nowe.